GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 9 — Rok I. Włocławek, piątek 11 stycznia 1946 roku. Cena 2 złote

Bohaterska walka narodu polskiego budziła podziw i zachwyt

Tytoń i winogrona dla Polski

Wywiad z posłem Bułgarii

WARSZAWA. 10. 1. Dyplomatyczny korespondent PAP redaktor Marian Wojdyłło złożył wizytę posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu Bułgarii w Warszawie dr. P. Tagaroffowi.

Minister podkreślił, że naród bułgarski jest pełen najlepszych uczuć braterskich dla narodów słowiańskich, a zwłaszcza dla swego podwójnego oswobodziciela — narodów Związku Radzieckiego, Narodów Ludowej Federacyjnej Jugosławii oraz narodu polskiego.

W ostatnich latach, kiedy Polska uginała się pod jarzmem faszyzmu, bohaterska walka narodu polskiego przeciw niemcom, jak również odwaga warszawiaków budziły podziw i zachwyt, wywołując zazdrość w każdym sercu bułgarskim.

Minister pragnie, aby przez bliskie poznanie obu społeczeństw nastąpiło zbliżenie i najściślejsza współpraca polsko-bułgarska.

Omawiając stosunki gospodarcze minister stwierdza, że widoki wymiany towarowej między Warszawą a Sofią są olbrzymie. Bułgaria, jako jeden z największych producentów tytoniu na świecie, pragnie dostarczyć do Polski swój aromatyczny tytoń, wysokogatunkowe wina, olejek różany i miętowy oraz — co ma większe znaczenie dla przemysłu polskiego — rudy chromowe, skóry baranie oraz owoce, szczególniej winogrona, marmeladę it.p. Bułgaria stanowi równocześnie chłonny rynek dla żelaza, szczególnie w postaci maszyn i ich części, narzędzi metalowych, parowozów, instrumentów, medykamentów i chemikalii, które w Bułgarii cieszą się zasłużonym powodzeniem.

Na zakończenie minister Tagaroff oświadcza, że spustoszenie dokonanę w stolicy Polski są niejako symbolem hitlerowskiego barbarzyństwa i sadyzmu. **Los Warszawy winien być przykładem i ostrzeżeniem dla wszystkich narodów słowiańskich, że tylko we wzajemnej współpracy stanowić mogą tamę dla niemieckiego imperializmu, bez względu na to, pod jaką formą on występuje.**

Ośmio kilometrowy grób

80 tysięcy ofiar

Szczegóły morderstw niemieckich w Łambinowicach

ŁAMBINOWICE. 10. 1. **W Opolu urzędowała w dniach 6, 7 i 8 stycznia br. mieszana komisja polsko-radziecka, której zadaniem było przeprowadzenie śledztwa w sprawie niemieckiego obozu jeńców w Łambinowicach koło Niemodlina.**

W pierwszym dniu pracy członkowie delegacji radzieckiej przedstawili dotychczasowe wyniki śledztwa. Ustalono, że w obozie jeńców przebywali żołnierze armii polskiej, radzieckiej, brytyjskiej, francuskiej, nowozelandskiej, amerykańskiej, jak też marokańczycy z francuskich formacji kolonialnych. Jeńcy anglosascy byli nagół traktowani nieco lepiej, przez umożliwienie im zaopatrzenia w żywność z zagranicy, natomiast wszyscy pozostali byli poddani nieludzkiemu znęcaniu się ze strony wojskowych władz niemieckich, którym obóz w Łambinowicach podlegał.

Mogiły w Łambinowicach ciągną się na przestrzeni ośmiu kilometrów, przyczym trzeba zaznaczyć, że stanowią je rowy bardzo głębokie, w których zwłoki poukładane są niejednokrotnie w sześciu do ośmiu rzędach. W grobach tych leży pochowanych 40 tys. ludzi, a jeżeli doliczy się, że około 1000 jeńców miesięcznie umierało z wycieńczenia na robotach poza obozem, to możemy przyjąć bez żadnych zastrzeżeń, 80 tysięcy jeńców wszelkich narodowości, jako liczbę minimalną zamordowanych w Łambinowicach.

Komisja radziecka stwierdziła, że Polacy przebywający w Łambinowicach podlegli specjalnym obostrzeniom.

Przejęte instrukcje niemieckie pouczają żołnierzy Wehrmachtu, pełniących służbę wartowniczą w obozie, że jeńców nie należy bić, ale stosować wobec nich bagnet i kulę.

Rzeczoznawcy radzieccy stwierdzają, że jeńcy zmarli przeważnie na skutek krańcowego wycieńczenia, a w sporadycznych tylko wypadkach zostali zabici z broni palnej, z reguły strzałem w piersi. Komisja zapoznała się z obfitym materiałem dowodowym w postaci wstrząsającego pamiętnika jednego z zamordowanych oficerów radzieckich, który przebywał w obozie i z szeregu fotografii i planów orientacyjnych.

Następnie przesłuchano świadków: żołnierza polskiego Czesława Gołąba z Krzemieńca, niemca Pawła Fausta, niemkę Krystę Bilder, niemca Paula Oliczkę oraz jeńca wojennego Timifieja Pietrowicza Łańkowa.

Skazani na śmierć

BIAŁYSTOK. 10. 1. Ostatnio wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego został skazany na karę śmierci Alfons Jurgielewicz — członek bandy terrorystycznej organizacji NSZ, działający na terenie powiatu sokolskiego. Wyrok wykonano w dniu 28 grudnia r. ub.

Tego samego dnia wykonano wyrok śmierci na Mieczysławie Grzegorczyku — przywódcy bandy terrorystycznej spod znaku NSZ, sprawcy zbrojnych napadów rabunkowych w województwie białostockim.

Sprawa Volksbundu

MOSKWA. 10. 1. Agencja Tass donosi, że Sąd Ludowy w węgierskim mieście Sopron przystąpił do rozpatrywania sprawy 11 tysięcy członków Volksbundu, mniejszościowej hitlerowskiej organizacji na Węgrzech. Dotychczas rozpatrzono sprawy 500 członków tej organizacji.

Walki na Sycylii

RZYM. 10. 1. Agencja Reutera donosi, że w Palermo miały miejsce zajścia pomiędzy policją włoską a separatystami sycylijskimi domagającymi się autonomii dla Sycylii.

Mieszkańcy Sycylii uzbrojeni byli w broń automatyczną i granaty ręczne. Wojska włoskie zmusiły separatystów do opuszczenia miasta i otoczyły ich na wzgórzu Monte-Oro w pobliżu Palermo.

Dar Armii Czerwonej

BYDGOSZCZ. 10. 1. W powiecie szubińskim władze ziemskie otrzymały od Armii Radzieckiej 3000 sztuk bydła i nierogacizny. Inwentarz ten przeznaczony pierwotnie na zasilenie powiatu bydgoskiego przekazany został najuboższym powiatom: człuchowskiemu i złotowskiemu.

Strajk powszechny

LONDYN. 10. 1. Agencja Reutera donosi, że Generalna Konfederacja Pracy w Grecji postanowiła w dniu 8 stycznia rb. ogłosić strajk powszechny.

W Atenach strajkuje 17 tysięcy robotników i tyleż mniejwięcej w Pireusie. Konfederacja zaprzecza twierdzeniom greckiego premiera Sofulisa, że strajk ten ma charakter polityczny. W dniu 9 stycznia r. b. przyłączyli się do strajku kolejarze.

Nigdy więcej wojny

WARSZAWA. 10 1. Przed wyjazdem do Londynu na Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych minister Stańczyk, członek delegacji polskiej złożył Robotnikowi oświadczenie, w którym powiedział między innymi:

„Polska, która tak strasznie skrwawiła się w pierwszej i drugiej wojnie światowej, której ludność zaznała okropności wojny w takim stopniu, jak może ludność żadnego kraju pragnie przyczynić się w granicach swych możliwości przez współdziałanie z innymi narodami do powstania takiej organizacji bezpieczeństwa, któraby zrealizowała znane hasło polskiego ludu: nigdy więcej wojny".

W uznaniu pracy

WARSZAWA. 10. 1. Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy w dniu 9 b. m. uchwaliło nadać Ludwikowi Solskiemu godność honorową obywatela Warszawy z okazji 70-cio lecia jego pracy scenicznej.

Premier Bułgarii na Kremlu

MOSKWA. 10. 1. Agencja Tass donosi, że przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ZSRR Stalin wydał na Kremlu obiad na cześć bułgarskiego Prezesa Rady Minnstrów Georgiewa. W obiedzie wzięli również udział: bułgarski minister spraw zagranicznych, minister spraw wewnętrznych, poseł bułgarski w ZSRR, a ze strony Związku Radzieckiego: Mołotow, Woroszyłow, Nikojan, Kaganowicz i inni.

Wymiana depesz

WARSZAWA. 10. 1. Komitet Słowiański w Polsce wysłał depesze z podziękowaniami za życzenia noworoczne do Komitetu Słowiańskiego w Budziszynie oraz do Amerykańskiego Zjednoczenia Słowiańskiego w Nowym Jorku. W tej ostatniej depeszy powiedziano między innymi:

„Lata, które minęły, lata wojny, zbliżyły nas do siebie krwią przelaną w boju o świętą sprawę. Teraz w latach pokoju pragniemy jak najściślej współpracować z Wami nad umocnieniem pokoju i demokracji".

Szkolnictwo polskie w Niemczech

WARSZAWA. 10. 1. Na terenach niemieckich okupowanych przez Anglię, Amerykę i Francję istnieje zorganizowane szkolnictwo polskie. Na obszarze trzech okupacji czynnych jest dzisiaj:

230 przedszkoli (około 9000 dzieci), 540 szkół powszechnych (70000 uczniów), 25 szkół powszechnych dla dorosłych (1500 uczniów), jedno liceum pedagogiczne i jedno w stadium organizacji (100 uczniów), 8 szkół średnich ogólnokształcących i 50 kursów gimnazjalnych (4000 uczniów), 9 szkół średnich zawodowych (6000 uczniów). 65 kursów zawodowych (3000 uczniów).

W szkołach tych pracuje 2500 nauczycieli rekrutujących się przeważnie z kół nauczycielskich w obozach oficerów i żołnierzy polskich.

Pracą szkół kieruje Centrala Szkolnictwa Polskiego w Niemczech. Instytucja ta koordynuje działalność szkół, reprezentuje nazewnątrz i utrzymuje kontakt z. Ministerstwem Oświaty w Polsce.

Chcieli zdyskredytować

KWIDZYŃ. 10 1. Dalszy ciąg śledztwa w sprawie bandytów ujętych z bronią i w mundurach żołnierzy Armii Czerwonej w okolicy Kwidzynia wykazał, że należeli oni do dywersyjnej organizacji złożonej z obywateli polskich, która postanowiła sobie za cel dyskredytowanie w ten sposób wojsk radzieckich. Szajka ta grasowała w ostatnich miesiącach ubiegłego roku na terenie Pomorza.

Zgon profesora Kutrzeby

KRAKÓW. 10. 1. Zmarł profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i członek Akademii Umiejętności prof. dr. Stanisław Kutrzeba. W związku z powyższą śmiercią premier Osóbka-Morawski wysłał następujące depesze kondolencyjne:

Polska Akademia Umiejętności — Kraków.

Przesyłam wyrazy głębokiego współczucia w związku ze śmiercią prof. dr. Stanisława Kutrzeby, w którym nauka traci wybitnego uczonego, a Polska wielkiego patriotę.

Prezes Rady Ministrów
(—) Osóbka-Morawski

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego — Kraków.

Z powodu śmierci wybitnego uczonego prof. dra. Stanisława Kutrzeby przesyłam wyrazy mojego głębokiego współczucia.

Prezes Rady Ministrów
(—) Osóbka-Morawski

Anna Kutrzebianka — Kraków.

Proszę przyjąć wyrazy mojego serdecznego współczucia z powodu śmierci ojca Pani, wybitnego uczonego polskiego i wielkiego patrioty.

Prezes Rady Ministrów
(—) Osóbka-Morawski

U króla Rumunii

LONDYN. 10. 1. Agencja Reutera donosi z Bukaresztu, że król rumuński Michał wydał obiad w pałacu w Sinaji na cześć Komisji Sojuszniczej, składającej się z przedstawicieli 3 mocarstw: Ambasadora brytyjskiego w Moskwie Clara Kerra, zastępcy Komisarza Spraw Zagranicznych ZSRR Wyszyńskiego i ambasadora Stanów Zjednoczonych Harrimana.

Obóz i więzienie za chęć powrotu

KRAKÓW. 10. 1. Żołnierze Andersa, którzy powrócili z Włoch jako pierwsza grupa spośród 14 tysięcy zapisanych na powrót do kraju, przedstawili robotnikom krakowskim stosunki panujące na obczyźnie.

W Państwowej Fabryce Naczyń Emaliowanych wobec całej załogi, zebranej w liczbie około 1000 pracowników, plutonowy Ścieszka scharakteryzował w prostych słowach dolę polskiego żołnierza we Włoszech. Podkreślił on żywiołową chęć powrotu do kraju, jaka nurtuje wśród żołnierzy. Na przeszkodzie stoi jedynie terror reakcyjny, nie cofający się przed osadzeniem w więzieniu i obozach tych, którzy jawnie deklarują swoją demokratyczną podstawę i pozytywne ustosunkowanie się do nowej rzeczywistości polskiej.

Odrzucenie prośby

PARYŻ. 10. 1. Agencja France Presse donosi z Budapesztu, że węgierskie Zgromadzenie Konstytucyjne odrzuciło prośbę o ułaskawienie b. premiera Bordossy.

Plan odbudowy hutnictwa

KATOWICE. 10. 1. Wydział hutniczy opracował plan odbudowy hutnictwa w roku 1946. Obejmuje on remonty kapitalne i inwestycyjne. Ustalono także kolejność wykonania zamówień. Przede wszystkim mają być wykonywane materiały do odbudowy mostów kolejowych, następnie dostawy przeznaczone dla fabryk produkujących tabor kolejowy.

Uruchomienie pieców wapiennych

STRZELCE. 10. 1. W Gogolinie, w powiecie Strzelce nastąpiło uroczyste zapalenie pieców wapiennych w Państwowych Zakładach Wapiennych, które rozpoczynają produkcję wapna na wielką skalę. W zakładach zatrudnionych jest obecnie 800 robotników.

Rekord załadunku węgla

KATOWICE. 10. 1. W **dniu 7 stycznia rb. wysłano z Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach 54 pociągi węglowe o łącznym tonażu 49 tysięcy 650 ton. Na kopalniach w obrębie DOKP Katowice załadowano tegoż dnia 68 tysięcy 407 ton węgla i koksu.**

Nadzwyczajna komisja rządowa planowała na pierwszą połowę stycznia rb. dzienny załadunek węgla po 65 tysięcy ton.

Górnicy przekroczyli tę normę, ustanawiając tym samym rekord w dotychczasowych załadunku.

Spekulacji nie uda się zarobić

WARSZAWA. 10. 1. Ostatnio na terenach zachodnich spekulanci rozszerzają fantastyczne **pogłoski o mającej rzekomo nastąpić wymianie pieniędzy** przy częściowej zapłacie za banknoty wymienione.

Minister Skarbu oświadcza, że wszystkie **te pogłoski pozbawione są jakichkolwiek podstaw.** Żadna operacja wymienna nie jest zamierzona, wszelkie tego rodzaju pogłoski są celowo rozsiewane przez spekulantów w celu podbijania cen i szerzenia niepokoju.

Jeszcze jedna zbrodnia

KOŁOBRZEG. We wsi Stojan powiatu kołobrzeskiego, wyludnionej w czasie działań wojennych i obecnie nie zamieszkałej, w obrębie zabudowań miejscowego tartaku znalezione zostały przykryte warstwami trocin szczątki zwłok ludzkich oraz strzępy ubrań. Są to najprawdopodobniej zwłoki robotników polskich, którzy pracowali przymusowo w tartaku i zostali wymordowani przez cofające się na wiosnę ubiegłego roku wojska niemieckie.

Władze wszczęły dochodzenie. Przesłuchani zostaną pozostali przy życiu robotnicy tartaku obecnie znajdujący się na terenie powiatu Ławiczka, którzy będą mogli również rozpoznać zwłoki.

Produkcja przedwojenna osiągnięta

CHRZANÓW. 10. 1. W **powiecie chrzanowskim jest czynnych 46 przedsiębiorstw przemysłowych spośród, których Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Chrzanowie i Cynkownia w Trzebini osiągnęła produkcję przedwojenną, natomiast huta szkła w Szczakowej i fabryka obuwia Bata w Chełmku znacznie już ją przewyższyły.**

Aresztowania w Belgradzie

LONDYN. 10. 1. Agencja Reutera donosi, że jugosłowiańskie władze bezpieczeństwa aresztowały 13 osób należących do organizacji gen. Michajłowicza. Przy tej okazji wykryto tajną drukarnię. Wśród aresztowanych znajduje się dowódca oddziału „Czetników" podczas okupacji niemieckiej mjr. Wasticz, wybitny adwokat belgradzki, wyżsi urzędnicy Banku Narodowego i przemysłowcy.

Z Norymbergi

Jestem mordercą

NORYMBERGA. 10 11. Minister Albrecht z USA wniesie oskarżenie przeciw Goeringowi, który okazał się może bardziej niebezpiecznym niż sam Fuehrer. Nazywał on sam siebie najwierniejszym poddanym Hitlera. Oskarżony osobiście zorganizował gestapo w r. 1933, stworzył obozy koncentracyjne w Buchenwaldzie i Dachau, gdzie umieszczał przeciwników politycznych. Powiedział też kiedyś:

„Każda kula, która pada z rewolweru niemieckiego żandarma, należy do mnie; jeśli to się nazywa morderstwem — jestem mordercą".

W 1936 roku Goering chwalił się, że Fuehrer uczynił go pełnomocnikiem planu czteroletniego, który wystarczy mu, by w ciągu 4 lat całą produkcję niemiecką przestawić na cele wojenne.

Korzystny bilans pracy

KATOWICE. 10. 1. **Bilans pierwszego roku pracy w przemyśle węglowym przedstawia się bardzo korzystnie dla górników polskich.**

W kwietniu ub. r., kiedy kopalnie polskie mogły pracować według planu państwowego, załogi ich wynosiły 92 tysiące robotników, a przeciętne wydobycie dzienne węgla wynosiło 38900 ton.

W grudniu stan załóg wykazał liczbę około 65 tysięcy zatrudnionych, czyli wzrósł o 79%.

Natomiast przeciętne dzienne wydobycie węgla w grudniu osiągnęło poziom 132700 ton, wzrosło więc o 234%.

Byliśmy tłumem idiotów

NORYMBERGA. 10. 1. Do oskarżonych w procesie norymberskim napływa codzień wiele listów. Przeważają listy o treści oskarżającej.

Niemka naturalizowana w Ameryce, która miała nieostrożność powrócić do Drezna przed wojną, przysyła Goeringowi rachunek za wszystko co straciła wskutek bombardowania, poczynając od biżuterii i futer. Inna pisze:

„Po co robią z wami tyle ceremonii, cała wasza banda powinna dawno być na ciężkich robotach".

Niemiec ze Stuttgartu, podający się za przeciwnika nazizmu z przed wielu lat pisze:

„**Byliśmy tłumem zaślepionych idiotów.** Chwaliliście się, że każda bomba rzucona na Niemcy zostanie pomszczona. Tym razem żaden zwycięzcy marszałek nie będzie mógł napisać pamiętników".

My chcemy wojny

NORYMBERGA, 10. 1. Na ostatnim posiedzeniu Trybunału prokurator Maxwell Fyfe, omawiał całą karierę Ribbentropa.

Pierwsze spotkania, między Hitlerem a von Papenem miały miejsce w mieszkaniu Ribbentropa w Berlinie.

Prokurator odczytuje wyjątki z pamiętnika włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano. Ciano twierdzi, że podczas wizyty swojej u Ribbentropa zadał mu pytanie: „Czego wy właściwie chcecie, korytarza, czy Gdańska?"

Ribbentrop odpowiedział: **„My chcemy wojny".**

Z kraju

WARSZAWA.

W Warszawie uruchomione zostały pierwsze linie trolleybusowe. Punktem wyjściowym i zajezdnym dla trolleybusów jest stacja przy ul. Łazienkowskiej. Pierwsza linia A biegnie od Pl. Unii Lubelskiej poprzez Pl. Trzech Krzyży, Pl. Dąbrowskiego, Małachowskiego, Saski aż do Trembackiej. Żolibórz uzyska stałe połączenie autobusowe z dworcem głównym. W Al. 3-go Maja już ukończono przekuwanie torów tramwajowych, a od 15-go zakończona zostanie ta sama praca na odcinku ul. Puławskiej, wówczas też nastąpi otwarcie nowych linii tramwajowych „12" i „13" przy czym na liniach tych będą kursowały odzyskane z Berlina luksusowe wozy tramwajowe.

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Warszawie w dniu 5 stycznia br. odbył się pierwszy ślub cywilny zgodnie z duchem nowej ustawy o małżeństwie. Akt ten został uwieczniony na taśmie filmowej.

BIAŁYSTOK.

W ostatnich tygodniach Miejska Komisja Oświaty w Białymstoku przeprowadziła zbiórkę książek. W wyniku tej akcji zebrano przeszło 10 tysięcy tomów, które powiększyły księgozbiór biblioteki miejskiej. Część uzyskanych drogą zbiórki książek przekazano do użytku szkolnego.

KALISZ.

Kalisz należy do jednego z tych szczęśliwych miast, które w toku działań wojennych nie ucierpiały. Pomimo tego w mieście daje się odczuwać brak mieszkań. Wobec tego, że jak i w wielu innych miastach pracownicy urzędu mieszkaniowego niewłaściwie dokonywali przydziału wolnych mieszkań, w sprawę wkroczyła Miejska Rada Narodowa, a na mocy przeprowadzonych dochodzeń usunięto kierownika urzędu mieszkaniowego oraz kilku członków komisji. Ponieważ stwierdzono również nadużycia służbowe, sprawa oprze się o sąd.

RADOM.

Wysiłkiem całego społeczeństwa i władz miejscowych w Radomiu w okresie świątecznym urządzono szereg imprez pod łącznym hasłem „Dzień radości dziecka". Uroczystości odbyły się w świetlicach, po fabrykach, w Instytucie Naukowo-Społecznym i w kinach.

Z polskiego wybrzeża

Gdynia

Przed sądem wojskowym w Gdyni stanął Olszewski Jerzy, b. zastępca kierownika wydziału śledczego komendy M.O. w Gdyni, oskarżony o branie łapówek oraz popełnienie szeregu nadużyć.

Oskarżony m. in. pobrał 5.000 złotych oraz 2 litry spirytusu od b. konfidentki gestapo — Kanigowskiej, doprowadzając przez to do przewleczenia i zagmatwania tej sprawy. Również za wynagrodzeniem podjął się wydostać z obozu dla jeńców wojennych Atlewskiego, posiadającego niemiecki wykaz t.zw. grupy III, b. żołnierza armii niemieckiej. Za wystawienie dla ob. Wrześniewskiego dokumentu na konia pobrał nieprawnie 500 złotych.

Po przesłuchaniu świadków, sąd wydał wyrok skazujący Olszewskiego na karę 15 lat więzienia, pozbawienie praw obywatelskich oraz konfiskatę majątku.

NASZE PORTY.

Ruch statków w portach polskich rozpoczął się w połowie lipca br. Pierwsze przybyły do portu gdańskiego fińskie jednostki, zacharterowane przez Z. S. R. R. dla przywozu węgla polskiego do Rosji Sowieckiej. Od tego czasu przeszło przez oba porty do pierwszego grudnia br. 356 statków o pojemn. 914.497 NRT. z czego na wejście przypada 701 statków o pojemn. 490.918 NRT, na wyjście 655 statków o pojemn. 423.579 NRT. W ruchu tym udział Gdyni o ile chodzi o ilość statków, wynosił 50%, Gdańska 41%. Natomiast pod względem tonażu stosunek ten przedstawia się nieco lepiej na korzyść Gdańska, mianowicie w Gdyni 54%, w Gdańsku 46%. Różnica ta wynikła wskutek tego, że do Gdańska zawijają większe jednostki, ponieważ do Gdyni nie mogą jeszcze przybijać statki o większym zanurzaniu, niż 21 stóp. Dlatego też często duże statki amerykańskie UNRRA, które mają większe zanurzenie, przybijają najpierw do portu Gdańskiego skąd po częściowym wyładunku, więc już o mniejszym zanurzeniu, płyną do Gdyni, by tam zostawić resztę swego ładunku.

W ciągu pierwszych tygodni pracy portów w lipcu br. przeszło 45 małych statków o łącznej pojemności 23.821 NRT., z czego 66% przez Gdańsk. Już jednak w następnym miesiącu wzajemny stosunek udziału obu portów zmienia się gwałtownie na korzyść Gdyni tak, że 70% ruchu okrętowego przypada na Gdynię. W następnych miesiącach proporcja ta się nieco wyrównuje: we wrześniu udział Gdyni wynosi: 56%, Gdańska — 44%, w październiku; Gdyni 54%, Gdańska 46%: Gdyni 54 proc., Gdańska 46%, w listopadzie: Gdyni — 59%.

Przyczyna tej zmiany leży w tym, że początkowo była tendencja uporządkowania najpierw portu gdańskiego, jako mniej zniszczonego. Tymczasem jednak okazało się, że Gdynia będzie mogła dysponować magazynami, niezbędnymi dla wyładunku importu w krótszym czasie niż Gdańsk, którego wszystkie magazyny były zupełnie zdewastowane. Wyjaśnienia więc w stosunku obu portów pod względem udziału w ruchu należy się dopatrywać w postępie odbudowy, idącej w kierunku przystosowania portów do jak najszybszego zadość uczynienia najbardziej palącym potrzebom chwili, tj. przyjmowania statków z darami UNRRA i wywozu węgla. Zwyżka udziału Gdyni w listopadzie idzie też w parze ze znaczną ilością statków, przybywających z repatriantami do kraju.

Jeżeli chodzi o linię rozwojową ruchu statków, to szła ona w kierunku wzrostu tonażu, a nie ilości statków, tj. zawijania coraz większych jednostek do portów. Nastąpiło to zarówno w miarę odbudowy zdolności portów, jak również za inicjatywę polską i szwedzką, przez zgłoszenia do UMA konieczności charterowania większych statków. W związku z tym, ruch statków przedstawia się w następujący sposób: w sierpniu przeszło przez oba porty 326 statków o pojemn. 127.243 NRT., w następnym miesiącu o 20% statków i 36% tonażu więcej, natomiast w październiku o 27% statków mniej, a 45% tonażu więcej niż w poprzednim miesiącu i dalej w listopadzie ilość jednostek spadła o 10%, a wysokość tonażu wzrosła o 37% w porównaniu z październikiem.

Obraz bander również przedstawia rozwijającą się z miesiąca na miesiąc rozmaitość. W sierpniu były reprezentowane w portach naszych tylko 2 bandery: na pierwszym miejscu fińska, na drugim szwedzka; we wrześniu liczba bander dochodzi do 6-ciu: pierwsze miejsce pod względem ilości wchodzących statków zajmuje bandera szwedzka (8), jak dotychczas na stałe, na drugim flaga radziecka (5), na trzecim angielska (4), następnie amerykańska (3), wreszcie polska (2). W październiku dochodzą flagi duńska i norweska. Bandera szwedzka powiewała na 37 statkach, flagi amerykańska, angielska, i radziecka, reprezentowały po 6 statków każda, amerykańska o najwyższym tonażu, następnie norweska (3), duńska (1) i polska (1). W listopadzie poza wymienionymi zjawiła się flaga aliancka.

Gdańsk

Wobec stałego wzrostu obrotu towarów w portach Gdynia i Gdańsk, zwłaszcza dostaw UNRRA, zachodzi konieczność zwiększenia liczby robotników portowych o około 2000 osób.

Przegląd prasy

W przededniu Kongresu Stronnictwa Ludowego „Życie Warszawy" podkreśla niedostateczne wykonanie przez wieś świadczeń rzeczowych i zamieszcza trzy podstawowe prawdy, które muszą dotrzeć do świadomości chłopa. Oto te prawdy:

„1. Świadczenia rzeczowe są ciężarem, są obowiązkiem, ale nieuniknionym, niezbędnym dla przetrwania ciężkiego okresu odbudowy, zarówno w miastach, jak i na wsi. Są one takim samym obowiązkiem jak powszechna służba wojskowa podczas wojny.

2. Mieszkańcy miast, ośrodków przemysłowych i fabrycznych — a więc robotnicy, urzędnicy i wszyscy inni pracownicy są pociągani w jednakowej, jeśli nie wyższej mierze do świadczeń na rzecz państwa i ogółu, czy to w postaci podatku i danin, czy przez niedostateczną zapłatę za ich pracę, czy też wreszcie poprzez obowiązki społeczne i państwowe, wykonywane całkowicie honorowo.

3. Państwo — w miarę swych możliwości wywiązuje się ze swych przyrzeczeń i obowiązków przyjętych w stosunku do chłopów. Jeśli te czy inne premie nie zostały jeszcze w pełni zrealizowane, to nie dzieje się to kosztem chłopa i uprzywilejowania ludności miast, a tylko dlatego, że zdolność produkcyjna w zakresie towarów przemysłowych została zahamowana właśnie między innymi z powodów braków aprowizacyjnych.

Jest wielce prawdopodobne, że przedstawiciele mas chłopskich i ruchu ludowego w czasie swych obrad będą wysuwali rozmaite postulaty pod adresem państwa, będą domagali się tych czy innych uprawnień, ułatwień, będą krytykowali te czy inne przejawy naszego życia. Podnosząc te sprawy muszą jednak pamiętać o tym, że pojęcia uprawnień i obowiązków są ze sobą związane nierozerwalnie, a nabierają one tylko wówczas właściwej treści, gdy, ten, kto żąda dla siebie uprawnień, czy przywilejów, może się wykazać legitymacją spełnionego obowiązku. A ciężar tego obowiązku jest wprost proporcjonalny do wpływów jakie się posiada".

Krajoznawstwo — pracą dla narodu i państwa

Na teren Kujaw wchodzi i nakreśla sobie plan swej działalności Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.

Nie będziemy teraz przypominać sobie, jakim to wkładem zasiliło dorobek polskiej kultury w czasach przedwojennych. Nie będziemy również omawiać teraz rozmiarów i wyników pracy Kujawskiego Oddziału Towarzystwa w okresie minionym dla Włocławka i regionu Kujaw w zakresie tych wszystkich zadań, które wypływały z ustawy Towarzystwa. Należałoby jednak, choćby w zwartym w swej treści artykuliku, powiadomić ogół o tym, jakie to cele nadają, zdaniem naszym, wielki sens wskrzeszeniu działalności tej placówki, która ma już za sobą cztery dziesiątki lat istnienia.

Cel krajoznawstwa, dość jasny w swym założeniu, wiąże się z wieloma gałęziami ludzkiej działalności; i to zarówno praktycznej, jak i tej, która wyraża się w badaniach naukowych.

Umiłowanie ziemi ojczystej pociąga za sobą potrzebę wszechstronnego jej poznania. Tę konieczność zaspokoić mogą celowo organizowane wycieczki, turystyka. I działalność Towarzystwa Krajoznawczego w tym kierunku, czy to bezpośrednio, czy w formie współpracy z innymi zrzeszeniami, była i nadal być powinna wielce wydatną. Wiemy, jak szerokiego rozmachu nabrała u nas w ostatnich latach przed wojną turystyka.

Ale to tylko cząstka zadań dobrze pojętego i pomyślnie przeprowadzanego krajoznawstwa.

Bowiem dziedzina wiedzy poznawczej o poszczególnych regionach ojczyzny, kollekcjonowanie i porządkowanie uchwyconych okazów, z tych badań, nastręcza zarówno dla naukowców jak i szerszego ogółu wprost olbrzymie możliwości.

Gromadzenie danych naukowych z zakresu geografii, fizjografii i historii kraju czy też regionu, z zakresu ludoznawstwa, folkloru, antropologii, archeologii, sztuki, przemysłu; ułatwianie wszystkim pracy w tych kierunkach; zbieranie okazów przyrodniczych; gromadzenie godnych zachowania zdjęć fotograficznych; zakładanie bibliotek z zakresu wiedzy krajoznawczej; urządzanie muzeów; roztaczanie jak najszerszej pojętej opieki nad zabytkami przeszłości, nad zabytkami sztuki, nad osobliwościami przyrodniczymi; współdziałanie z czynnikami samorządów w dbałości o piękno ośrodków, organizowanie odpowiednich odczytów; podejmowanie celowych wydawnictw; szkolenie wśród młodzieży świeżych kadr krajoznawców; organizowanie krajoznawczych konferencyj i zjazdów — wszystko to dziedziny pracy krajoznawczej. A dochodzić mogą i inne zadania, z krajoznawstwem związane, których tu teraz wyliczać nie będziemy.

Jeśli się ponadto zważy, że po gruntownych, celowo złośliwych zniszczeniach dorobków pracy krajoznawczej, dokonanych przez niemieckiego najeźdźcę w całym prawie kraju, a także i w naszym regionie, pracę tę rozpoczynać trzeba nieomal od początku — łatwo zrozumieć, że przed polskim krajoznawstwem ścielą się wielkie zadania i ciążą na nim wielkie obowiązki.

Toteż grupa krajoznawców, podejmując u nas pracę krajoznawczą w przeświadczeniu o jej ważności dla narodu i Państwa, podejmując ją w tych osobliwie ciężkich warunkach, żywi przekonanie, że w dążeniach swych dozna poparcia szerokiego ogółu obywateli i że przy tym poparciu zamierzone prace może już wkrótce dać będą mogły należyte wyniki.

Zdzisław Arentowicz.

Z POMORZA

Lipno

Zespół pracowników Powiatowej Spółdzielni Rolniczo - Handlowej w Lipnie urządził w dniu 23 grudnia 1945 r. opłatek, w którym poza pracownikami wzięli udział przedstawiciele Zarządu z obyw. Michalskim i i ob. Wasickim na czele, przedstawiciel miasta w osobie burmistrza ob. Makaruka oraz kierownik Powiatowego Oddziału Związku Rew. obyw. Jarocki.

Po powitalnym przemówieniu kierownika Spółdzielni ob. Jurkiewicza Romualda oraz burmistrza, nastrój, jaki się wytworzył w części nieoficjalnej, jest najlepszym świadectwem jedności braci spółdzielczej w dziele odbudowy naszego gospodarstwa państwowego. Słowa życzeń, jakie padły w trakcie podniosłej uroczystości wykazały cały ogrom wiary w skuteczność wysiłków spółdzielczych.

Ossowy.

Rypin

W dniu 22 ub. r. o godz. 17 w baraku przy ul. Warszawskiej 42 odbył się wieczór wigilijny dla repatriantów i pracowników PUR. Wieczór rozpoczęto powitaniem gości, przedstawicieli Władz i Duchowieństwa, organizacji społecznych i politycznych.

Przy dzieleniu się opłatkiem ks. dziekan Konarski przemówił do zebranych, przedstawiając znaczenie choinki. Następnie zabrał głos wicestarosta Mańkowski, życząc repatriantom szybkiego osiedlenia się.

Na koniec kpt. Bunata, kierownik PUR. dziękował wszystkim zebranym za wzięcie udziału w uroczystości wigilijnej, komunkując jednocześnie, że ze strony urzędów doznał dużo poparcia przy osiedlaniu repatriantów i przy zorganizowaniu wieczoru wigilijnego.

Z okazji ukończenia kampanii w cukrowni „Ostrowite" odbył się podwieczorek przy udziale licznych przedstawicieli władz państwowych, rad narodowych, duchowieństwa, przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych w obecności wszystkich pracowników cukrowni. Po powitalnym przemówieniu ob. dyrektora przemawiali liczni mówcy, między innymi przewodniczący Pow. Rady Narodowej ob. Meller, starosta powiatowy ob. Barski, ks. proboszcz z par. Trabin, ob. wicestarosta Mańkowski, zastępca kom. M. O., przedstawiciel Pow. Biura Informacji i Propagandy.

W imieniu PPR przemawiał ob. Górak, w imieniu PPS przemawiał ob. burmistrz Napolski oraz przemawiali pracownicy cukrowni.

Wąbrzeźno

W sali obrad Zarządu Miejskiego w Wąbrzeźnie odbyło się ostatnie w Starym Roku posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej pod przewodnictwem prof. ob. Berndta przy udziale burmistrza miasta Pawlewskiego oraz radnych. Po odczytaniu i przyjęciu protokułu z poprzedniego zebrania, przewodniczący dokonał wprowadzenia i złożenia ślubowania przez nowych rzłonków Miejskiej Rady Narodowej. Omówiono sprawy przejęcia nieruchomości poniemieckich, następnie preliminarz budżetowy miasta Wąbrzeźna na rok 1945/46 i powzięto szereg uchwał podatkowych, oraz opłat za korzystanie z urządzeń miejskich, poza tym dokonano wyboru nowego przewodniczącego Komisji Mieszkaniowej. Życzeniami noworocznymi zakończono obrady.

W Wąbrzeźnie powstał Komitet pod przewodnictwem ks. prob. Kowalskiego Józefa i ks. Pisarskiego, który przystąpił do budowy pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa. Pomnik ten ma być symbolem wdzięczności młodzieży polskiej w Wąbrzeźnie za odzyskanie wolności i stanie na cmentarzu kościoła szkolnego przy ul. Hallera.

Budowa tego pomnika weszła już w stadium realizacji. W pracach komitetu nad budową pomnika bierze czynny udział społeczeństwo miasta Wąbrzeźna.

Bydgoszcz

W gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy odbyła się pod przewodnictwem Wojewody Pomorskiego ob. Wojewody konferencja przedstawicieli następujących Zrzeszeń: „Społem" Zjednoczenia Przemysłu Młynarskiego, Polskiej Centrali Handlowej i Zjednoczenia Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, celem przedyskutowania aktualnych problemów handlowych i gospodarczych i syntetyzowania wszystkich zagadnień gospodarczych na terenie województwa, by je w realnym programie działania wcielić w życie. Mając na uwadze, że program działania wszystkich miejscowych czynników gospodarczych odpowiedzialnych za przyszłość i rozwój ekonomiczny naszego województwa musi być umiejętny i skoordynowany, zebrani postanowili powołać do życia Radę Gospodarczą Województwa Pomorskiego. Na przewodniczącego wybrano wojewodę pomorskiego ob. Wojewodę, na zastępcę ob. Hilgresa dyr. P. C. H., jako członkowie weszli przedstawiciele „Społem" ob. dyr. Janusz, przedstawiciel Zjedn. Przem. Młyn. ob. Wiśniewski, przedstawiciel Zjedn. Sp. Samop. Chłop. ob. Bryna, oraz przedstawiciel Woj. Oddz. Ziemiopłodów.

Powiat grudziądzki

Życie gospodarcze i społeczne w gminie Łasin kształtuje się coraz bardziej pomyślnie. Dzieje się to na skutek tego, że większość rolników wywiezionych przez Niemców powraca. Wprawdzie gospodarstwa ich są zdewastowane, dzieki jednak osobistemu wysiłkowi i pomocy sąsiadów stosunkowo szybko dochodzą do koniecznej równowagi.

Obecnie pora zimowa nadaje się do uaktywnienia pracy społecznej i wychowawcze. Największą inicjatywę w gminie Łasin wykazuje organizacja P. W. i W. F. są bardzo żywotni i wszelkim poczynaniom społecznym chętnie się oddają.

Z prawdziwą radością przyjęli mieszkańcy gminy fakt otwarcia szkoły rolniczej w Plesewie. Do szkoły tej uczęszcza młodzież męska w wieku od lat 15—20. Jak nas informowano, uczniowie pobierają naukę z dużym zapałem, czyniąc poważne postępy.

Na terenie gminy istnieją cztery partie polityczne: PPS, PPR, Stronnictwo Ludowe oraz PSL. Współpraca partyjna jest zgodna.

Gmina Świecie — wieś.

Jedna z najważniejszych bolączek w tej gminie — to brak sprzężaju. Rolnicy mimo całkowitego wysiłku nie mogli sprostać zadaniu zasiewów jesiennych i w 100% je dokonać.

Mimo wszystko gospodarze zdają sobie sprawę z ciążących na nich obowiązków i świadczenia rzeczowe rzetelnie oddają.

Naogół życie gospodarcze i społeczne pulsuje coraz mocniej i z dniem każdym widać wyraźną poprawę.

Kronika

DYŻURY APTEK:
Dziś na Pl. Wolności

KINA
„Bałtyk" i „Polonia"
Dziś rosyjski film szpiegowski p. t
Pojedynek

Kalendarzyk słowiański
Krzesimierza

Słońce:
wschód o godzinie 7 42
zachód o godzinie 15.46

Dzisiaj
PIĄTEK
11
STYCZNIA
Honoraty

W lusterku

Łamigłówka zapałkowa

Zapałki — za drogie,
nie mogłem ich kupić...
5 złotych za ogień
zapłaciłby głupi...

A kiedy staniały,
to nowy dylemat:
bo gdy kupić chciałem,
to ich w sklepie nie ma.

Agapit.

Komórka Kobiet P.P.R. na terenie Włocławka istnieje Komórka Kobiet przy P.P.R. Komórka ta powstała w marcu 1945 r. dzięki inicjatywie ob. Straszewskiej oraz ob. Kucal Jadwigi, jako sekretarki.

Na skutek intensywnej pracy wyszkolono 48 kobiet na siły biurowe, oraz obsadzono jedną robotnicę ob. Katolik Stanisławę na stanowisko kierownicze, wicedyrektora fabryki Marmelady i Syropu we Włocławku.

Należy nadmienić, że komórka ta włożyła także duży wkład w organizowanie Spółdzielni Krawieckiej.

Kino dla młodzieży. Po przerwie świątecznej Kino dla młodzieży w świetlicy Kujawskiego Stow. Techników wznawia swą działalność, dając nowy program jak zwykle ciekawy i pożyteczny, oraz I-szą część przepięknej bajki w artystycznym wykonaniu kukiełek p. t. „O Janku co się nie bał duchów".

Druga część bajki będzie wyświetlana po otrzymaniu filmu z firmy. Specjalnie dostosowana muzyka (preludia — Fr. Liszt) do filmu podnosi urok tej czarodziejskiej i niesamowitej baśni. Oprocz tego na prośbę naszych dzieci dodajemy jeszcze raz „Przygody Piotrusia" film rysunkowy — komedia.

Początek seansów w sobotę o godzinie 3, 4.30 i 6 po poł., w niedzielę o godz. 1.30, 3, 4.30 i 6 po poł.

Dla udogodnienia jest specjalnie zrobione osobno wyjście.

Zapraszamy wszystkich na nowy program.

Przypominamy, że.... w niedzielę, dnia 13 stycznia rb. w sali Teatru Ziemi Kujawskiej odbędzie się o godzinie 16-ej „Wieczór Kolęd" w wykonaniu chóru „Lutnia".

O godz. 19 „Wzamian za uśmiech" rewia w wykonaniu zespołu toruńskiej Awangardy.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, Ul. BRZESKA 4. Telefon Nr. 11-26. REDAKTOR A. TURCZYNOWICZ. E — 18811
Przyjmuje w godz. 10—12 z wyjątkiem dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8 do 12 i od 2 do 5-tej. W soboty od 8 do 12-tej.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe — 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. Drukarnia Diecezjalna, Włocławek, Brzeska 4. Odpow. za pismo: Kolegium Redakcyjne.